

Róźiewicz, Jerzy

"Pieriepiska I. P. Pawłowa", Leningrad 1970 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/4, 832-835

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



zainteresowanie nimi; 4) rzeczy przedstawiać we wzajemnym powiązaniu: najpierw uczyć o przedmiotach, potem je opisywać, później uogólniać, na koniec rozwijać twórczą fantazję; 5) wiedzę pogłębiać przez stałe powtarzanie i sprawdzanie wytwarzając silny dynamiczny stereotyp; 6) tworzyć osobowość wykształconą moralnie i religijnie.

W praktyce uzyskiwał dobre rezultaty przez budujący przykład nauczyciela, rodziców, dobrego towarzystwa, wskazówki, dyscyplinę, a u starszych dzieci przez wychowanie ideologiczne.

Tak się przedstawiają najważniejsze dla współczesnych potrzeb medycyny idee Komenskogo.

Zapobieganie jest podstawową zasadą medycyny socjalistycznej, ale to jeszcze nie przeniknęło do codziennej praktyki medycyny i higieny. Medycyna terapeutyczna stale dominuje w oświacie sanitarnej i organizacji zdrowia publicznego. Tymczasem potrzeby dnia dzisiejszego: życia i pracy, wymagają opracowania właściwego systemu reżimu życia w oparciu o poglądy Komenskogo przez zespół klinicystów, higienistów, fizjologów, pracowników zdrowia publicznego i oświaty sanitarnej, psychologów, ekonomistów i polityków.

Praca ujmuje poglądy Komenskogo w nowym aspekcie. Podkreśla wartość jego idei dla dzisiejszych potrzeb. W związku z tym jest przeznaczona nie tylko dla historyków nauki, ale i dla lekarzy, higienistów, pedagogów i psychologów. Obejmuje zwięźle potraktowany życiorys Komenskogo i treść ujętą w 4 rozdziały. Uzupełniają ją streszczenia w 5 językach: czeskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim i francuskim, spis wykorzystanej literatury, spis ilustracji i indeks nazwisk. Autorka opiera się głównie na piśmiennictwie czeskim, z polskich nazwisk wymienia Bilikiewicz, Sokoła i Suchodolskiego. Nakład w ilości 1000 egzemplarzy wydaje się być zbyt niski. Miejmy nadzieję, że zainteresują się nią obce wydawnictwa i zatroszczą o jej przetłumaczenie.

Teresa Ostrowska

Pieriepiska I. P. Pawłowa. Leningrad 1970 Izdatielstwo „Nauka” ss. 436, nlb. 2, tabl. 4, ilustr.

W 1967 r. wydano w Leningradzie dwie książki, które zawierają wiele cennych i mało znanych materiałów do biografii Iwana Pawłowa i historii fizjologii, w której tak wiele Pawłow zdołał. Jedną z nich, *Pawłow we wspomnieniach współczesnych*, zawiera ponad 60 wspomnień kolegów, uczniów, krewnych i przyjaciół wielkiego fizjologa. W drugiej, *Fizjologiczna szkoła Pawłowa*, zgromadzono z wielką starannością nazwiska współpracowników i uczniów wybitnego uczonego¹. W trzy lata później wydano prezentowaną tutaj korespondencję, która w pewnym stopniu uzupełnia wcześniej wydane publikacje.

Po raz pierwszy część korespondencji Pawłowa opublikowano w 1949 r., w związku z setną rocznicą jego urodzin. Większość materiałów związanych z Pawłowem wpłynęła jednak do Archiwum AN ZSRR po 1949 r. Materiały te, szczególnie korespondencja, jedynie częściowo były wykorzystane w książkach i artykułach poświęconych życiu i działalności uczonego.

Recenzowany tom zawiera 430 listów, przeważnie publikowanych po raz pierwszy. Odpowiednio fachowe komentarze w znacznym stopniu podnoszą wartość naukową publikacji.

¹ Por. recenzję z tych wydawnictw w nrze 1/1969 „Kwartalnika”, s. 140—143.

Korespondencja Pawłowa obejmuje okres 56 lat, najstarszy list pochodzi z 1879 r. Znaczna część korespondencji przypada na lata władzy radzieckiej, lata, kiedy sława Pawłowa była ugruntowana i daleko wykraczała poza jego ojczyznę. Opublikowana korespondencja jest bardzo różnorodna. Znajdujemy tutaj listy od i do uczonych rosyjskich sprzed i po rewolucji, uczonych zagranicznych, współpracowników i uczniów, korespondencję z instytucjami, działaczami kultury, artystami, przyjaciółmi, rodziną.

Zgromadzony materiał zgrupowano w sześciu rozdziałach. Do pierwszego włączono korespondencję z instytucjami naukowymi, państwowymi i społecznymi. Jest tu wiele wiadomości o naukowo-organizacyjnej działalności Pawłowa. Widać też z przedstawionych pism, jak wielką troską otaczały uczonemu władze radzieckie.

W rozdziale drugim przytoczono korespondencję Pawłowa z rosyjskimi uczonymi, w większej części z uczniami i współpracownikami. Pawłow interesował się nie tylko działalnością naukową swoich uczniów, ale też ich życiem pozanaukowym. Starał się dla nich o pracę, wysyłał do zagranicznych laboratoriów, ubiegał się o stypendia. Uczniowie, często wybitni uczeni, zachowali dla swego mistrza wielki szacunek i serdeczną pamięć. W listach radzili się Pawłowa w trudnych sprawach naukowych, dzielili się z nimi swoimi sukcesami naukowymi, donosili o losach rodzinnych.

Trzeci rozdział składa się z korespondencji Pawłowa z uczonymi zagranicznymi. Po raz pierwszy opublikowano tu wiele listów Pawłowa do wybitnych uczonych, takich jak: A. V. Hill, W. Tompson, E. Cathcart, Ch. S. Sherrington, W. M. Bayliss, E. Scharpey-Schafer, J. Barcroft, B. Russel (wszyscy Anglia); A. Kossel, O. Kohnheim-Kestner, E. Abderhalden, R. Magnus, E. Hering, M. Vervorn, E. Fischer, H. A. Beth, W. Trendelenburg (Niemcy); F. Benedict, J. H. Kellog, R. Yerkes, W. B. Cannon, W. Ch. Gantt, E. L. Thorndike, H. S. Liddel (Stany Zjednoczone); R. Tiegerstedt, K. Mörner (Szwecja); E. Van de Put (Belgia); Ch. Ishikawa, J. Satake (Japonia); N. Bohr (Dania); K. Winkler (Holandia); C. V. Raman (Indie). Jak widać z tej (niepełnej) listy korespondentów, Pawłow utrzymywał kontakty z wybitnymi uczonymi swoich czasów. Wśród nich znalazło się aż siedmiu laureatów nagrody Nobla.

Listy te rzucają wiele światła na mało znane kontakty Pawłowa, pokazują wielką jego rolę w ponownym nawiązaniu kontaktów, które zostały przerwane przez wojnę i rewolucję. Widać z nich, jak dużym uznaniem i szacunkiem cieszył się wielki fizjolog rosyjski w kręgach naukowych Europy Zachodniej i Ameryki, a też jak poważny był wpływ badań Pawłowa na rozwój fizjologii i medycyny światowej.

Badacz historii międzynarodowych stosunków naukowych znajdzie w korespondencji Pawłowa wiele ciekawych informacji na temat tłumaczeń prac naukowych, wymiany wydawnictw i informacji między uczonymi, kongresów i zjazdów naukowych, wreszcie o wyjazdach w celach badawczych do produjących laboratoriów.

Rozdział czwarty zawiera wiele materiałów, świadczących o żywym zainteresowaniu Pawłowa sztuką, szczególnie malarstwem. Tutaj zamieszczono listy do Pawłowa od malarzy, rzeźbiarzy, reżyserów, scenarzystów, pisarzy, działaczy kultury. M.in. o pomoc zwracali się doń A. Łunaczarski i N. Krupska.

Do piątego rozdziału włączono listy różnych osób, zwracających się do Pawłowa o radę, pomoc, konsultację. Znakomita większość tych listów odnosi się do ostatniego okresu życia ucznogo i w znacznym stopniu związana jest z jego pracą w klinikach: neurologicznej i psychiatrycznej. Musiał się cieszyć Pawłow olbrzymim uznaniem, zwracano się bowiem do niego z prośbą o ratunek bliskich, kiedy zawodziła medycyna i inni ludzie. Dołączone odpowiedzi Pawłowa pokazują jego ostrożność w przenoszeniu na człowieka rezultatów uzyskanych drogą doświadczeń na zwierzętach,

ale jednocześnie odczuwa się przy lekturze tych odpowiedzi przekonanie Pawłowa o wszechpotężde nauki i wiarę, że z jej pomocą będzie można ulżyć człowiekowi w jego rozlicznych kłopotach. Pawłow starał się w miarę swoich możliwości odpowiadać wszystkim swoim korespondentom, i to nie tylko na pytania z fizjologii, ale też (bo i takie się trafiały) z filozofii, antropologii, socjologii.

Ostatni, szósty, rozdział zawiera listy Pawłowa do żony Serafiny, synów Władimira i Wsiewołoda oraz siostry Lidii. W listach tych jawi się nam uczony, jako człowiek pełen dobroci, gotowy udzielić pomocy każdemu potrzebującemu. W listach do rodziny, szczególnie do żony, znajdujemy wiele cennych spostrzeżeń i wrażeń Pawłowa z jego częstych wyjazdów za granicę, ze spotkań z ludźmi i z wystąpień naukowych.

Czytelnika polskiego zainteresują zapewne ślady związków Pawłowa z nauką polską. Z Polakami zetknął się Pawłow już podczas studiów w Petersburgu, następnie w tamtejszym Instytucie Medycyny Doświadczalnej. Tutaj współpracownikiem Pawłowa był Marcełi Nencki, uczniami zaś — Leon Popielski, Abram Wirszubski, Zygmunt Wulfson, Mieczysław Minkowski. Pawłow w 1888 r. otrzymał decyzją Rady Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego nagrodę z zapisu Adama Chojnackiego, za pracę naukową w 1890 r. wybrany został na stanowisko kierownika katedry farmakologii. Do Warszawy jednak Pawłow nie przybył, pozostał nadal w Petersburgu. Natomiast na ziemiach polskich działało wielu Rosjan — uczniów Pawłowa, tutaj także wykładał chemię brat Pawłowa, Dmitrij, były asystent Mendelejewa. Również żona Pawłowa, Serafina, znała Warszawę, przyjeżdżała bowiem tu do rodziny swego brata.

Śladów tych powiązań znajdujemy w korespondencji bardzo mało. Jedynie w liście do swojego nauczyciela, Ilji Ciona, z dn. 8 XI 1901 znalazła się wzmianka o Nenckim. Pawłow pisał: „Ten rok zaczął się dla mnie w wysokim stopniu nieszczęśliwie. Najpierw chorował i zmarł Nencki, z którym łączyły mnie bliskie stosunki towarzyskie i przyjaźń” (s. 59). Podobnie wspominał z żalem o śmierci Nenckiego w liście do Ilji Miecznikowa (s. 65).

W dwudziestoleciu międzywojennym pracowali u Pawłowa dwaj polscy fizjodzy: Stefan Miller i Jerzy Konorski. W tomie zamieszczono dwa listy tych badaczy do Pawłowa oraz odpowiedzi ich nauczyciela. W zwięzłym komentarzu redakcyjnym do listów znajdujemy tylko króciutką, nie w pełni ścisłą, informację. Prof. Jerzy Konorski już od wielu lat jest członkiem rzeczywistym PAN, a nie — jak błędnie podano — członkiem korespondentem oraz pełni funkcję dyrektora Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego, a więc nie tylko kierownika oddziału tegoż Instytutu. W komentarzu podano także wiadomość, że Miller zginął w walce z okupantem niemieckim w Warszawie w 1940 r. Wiadomość ta jest błędna, Miller bowiem wraz z żoną zmarli śmiercią tragiczną w 1943 r. w Mińsku Mazowieckim².

Warto może krótko uzupełnić informacje zawarte w komentarzu.

Otóż przy końcu lat dwudziestych dwaj młodzi fizjodzy S. Miller i J. Konorski, pracując w Zakładzie Psychologii Wolnej Wszechnicy Polskiej, a następnie w Zakładzie Fizjologii Uniwersytetu Warszawskiego wykazali, że klasyczny odruch warunkowy typu sygnalizacyjnego, który stanowił przedmiot badań Pawłowa i jego współpracowników, nie jest jedynym mechanizmem ośrodkowym, do którego dałoby się sprowadzić nabyte zachowanie się zwierząt. Stwierdzili oni, że działalność ruchowa zwierząt, określana w psychologii behawiorystycznej mianem nawyków (*habits*), ma inną strukturę niż odruchy warunkowe Pawłowa i wymaga całkowicie odrębnej metodyki doświadczalnej. Konorski i Miller nazwali odruchy warunkowe

² Wiadomość od prof. dra Jerzego Konorskiego.

klasyczne odruchami warunkowymi I typu, odruchy zaś, na których opiera się główna część działalności ruchowej zwierząt — odruchami warunkowymi II typu³.

Polscy badacze postanowili podzielić się z Pawłowem swoimi osiągnięciami i zarazem poważnymi wątpliwościami. Tym bardziej, że w Warszawie nie mogli się do nikogo zwrócić o radę, gdyż nikt tutaj nauką o odruchach warunkowych bliżej się nie zajmował. Zwrócili się więc o pomoc do Pawłowa, przesyłając mu opis swoich doświadczeń i interpretację uzyskanych rezultatów. (list. z dn. 26 III 1928, s. 305—309). Między wielkim uczonym a polskimi naukowcami wywiązała się korespondencja, która doprowadziła do zaproszenia ich do laboratoriów Pawłowa w Leningradzie. Wyjechali oni do Leningradu 29 X 1931. Miller wrócił do Polski (z przyczyn rodzinnych) po 4 miesiącach, Konorski zaś pracował w laboratoriach Pawłowa prawie dwa lata: do Warszawy powrócił dopiero w lecie 1933 r. Nawiązana znajomość z Pawłowem trwała aż do śmierci wielkiego fizjologa. W 1934 r. Pawłow zapraszał obu polskich fizjologów na V Wszechzwiązkowy Zjazd Fizjologów i proponował Konorskiemu, aby na tym zjeździe wygłosił referat o rezultatach swoich badań uzyskanych w laboratoriach Warszawy i Leningradu (por. list Pawłowa z dn. 27 V 1934, s. 314—315). Niestety, polscy fizjolodzy nie skorzystali z zaproszenia, przeszkodą był brak odpowiednich funduszków na wyjazd. Natomiast Konorski wyjechał powtórnie do ZSRR w 1934 r. w związku z uroczystością obchodzoną 85 rocznicą urodzin Pawłowa.

Pawłow starał się pomóc w pracy naukowej Konorskiemu i Millerowi, służył im nie tylko swoim doświadczeniem i wiedzą, ale także udzielał poparcia w stworzeniu im odpowiednich warunków do pracy naukowej. Ślady takiej pomocy znajdujemy w korespondencji. Otóż w październiku 1934 r. sławny fizjolog w liście do dyrektora fundacji Rockefellera na kraje Europy Daniela O'Briena, przedstawił w pozytywnym świetle sylwetki swoich polskich uczniów (s. 340—341). Pawłow miał nadzieję, że popierając Konorskiego i Millera, wystara się dla nich z fundacji rockefellerowskiej o subwencję na zorganizowanie w Warszawie laboratorium do badań nad odruchami warunkowymi. Niestety, prośbie Pawłowa nie zadośćuczyniono.

Ponadto w recenzowanym tomie zamieszczono 4 listy (s. 283—290) Mieczysława Minkowskiego z lat 1923—1924. Minkowski za radą Pawłowa, na przełomie lat 1907/1908, zajął się w Oddziale Fizjologicznym Instytutu Medycyny Doświadczalnej badaniami nad wytwarzaniem odruchów warunkowych przy podrażnieniach termicznych. Następnie pracował do końca życia w Szwajcarii, uzyskując tam w swoich badaniach wiele interesujących rezultatów. W dwudziestoleciu międzywojennym przyjeżdżał do Polski kilkakrotnie, zasiłał też swoimi pracami polskie czasopisma i należał do polskich stowarzyszeń lekarskich. W listach swych Minkowski dyskutował m.in. z Pawłowem na temat stosunku zjawisk fizycznych i fizjologicznych do zjawisk psychicznych. Mimo wielu odrębnych poglądów uważał jednak Pawłowa za swojego pierwszego nauczyciela na polu działalności naukowej oraz żywił do niego głęboki szacunek i serdeczną wdzięczność.

Opublikowana korespondencja stanowi poważny przyczynek do biografii wielkiego fizjologa. Rzuca dyskretne światło na wiele stron jego działalności, pokazuje stosunek uczonego nie tylko do twórczości naukowej, ale też do ludzi, do ich kłopotów; odkrywa jego odczucia i upodobania. Sprawia, że postać się zbliża, nabiera barw i odcieni.

Jerzy Rózewicz

³ W okresie powojennym badania w zakresie odruchów warunkowych II typu, nazwane w literaturze amerykańskiej odruchami warunkowymi instrumentalnymi, nabrały znacznego rozmachu i doprowadziły do wykrycia szeregu faktów, które znacznie oddaliły nas od pierwotnej koncepcji tych odruchów sformułowanej przez Konorskiego i Millera. Por. J. Konorski: *Badania w dziedzinie fizjologii mózgu*. W: *Pięćdziesiąt lat działalności Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego*. Warszawa 1968 s. 25—59, a szczególnie s. 25—30.